

## **PROTOKÓŁ nr 38/14**

z posiedzenia Komisji Oświaty, Kultury, Zdrowia i Sportu  
odbytego w dniu **29 maja 2014 r.** w sali 101 Urzędu Miejskiego w Wieluniu (budynek w parku),  
pod przewodnictwem **Pana Zbigniewa Wiśniewskiego**

### **Obecni na posiedzeniu członkowie komisji:**

1. Pan Radosław Buda
2. Pan Kazimierz Jarek
3. Pan Jan Kępiński
4. Pan Bogusław Kurzyński – *zastępca*
5. Pan Mieczysław Majcher
6. Pan Wojciech Panek
7. Pan Piotr Radowski
8. Pan Zbigniew Wiśniewski – *przewodniczący*

Lista obecności stanowi zał. **nr 1.**

### **Ponadto obecni na posiedzeniu:**

1. Pan Janusz Pamuła – Zastępca Burmistrza Wielunia
2. Pani Maria Zarębska – Naczelnik Wydziału Gospodarki, Nieruchomości i Planowania Przestrzennego
3. Pani Danuta Kondracka – Skarbnik Miasta
4. Pan Andrzej Dąbrowski – Dyrektor Zakładu Obsługi Placówek Oświatowo – Wychowawczych
5. Pan Romuald Kucharczyk – Zastępca Dyrektora Zakładu Placówek Oświatowo – Wychowawczych
6. Pani Elżbieta Strzelczyk – Wicedyrektor Szkoły Podstawowej nr 2 z Oddziałami Sportowymi im. Henryka Sienkiewicza w Wieluniu
7. Pani Joanna Cegiełka – rada rodziców
8. Pani Justyna Zygmunt – rada rodziców
9. Pani Irena Gąsior – rada rodziców
10. Pani Ewelina Torchała – rada rodziców

### **Porządek obrad:**

1. Otwarcie posiedzenia i stwierdzenie prawomocności obrad.
2. Prezentacja porządku obrad.
3. Przyjęcie protokołu nr 37/14 z poprzedniego posiedzenia komisji.
4. Zaopiniowanie pisma Szkoły Podstawowej nr 2 im. Henryka Sienkiewicza w Wieluniu w sprawie wezwania do usunięcia interesu prawnego szkoły.
5. Zaopiniowanie:
  - 1) sprawozdania rocznego z wykonania budżetu Gminy Wieluń za 2013 rok;
  - 2) informacji o stanie mienia komunalnego;
  - 3) sprawozdania rocznego z wykonania planów finansowych instytucji kultury;
  - 4) sprawozdania finansowego Gminy Wieluń za 2013 rok.
6. Zaopiniowanie Strategii Gminy Wieluń (*przekazana w wersji elektronicznej*).
7. Zaopiniowanie pisma dyrekcji, Wychowawców oraz Rady Pedagogicznej Publicznego Przedszkola nr 3 w Wieluniu w sprawie prośby o dofinansowanie.
8. Sprawy różne, korespondencja.
9. Zamknięcie posiedzenia komisji.

## **Punkt 1**

*Otwarcie posiedzenia i stwierdzenie prawomocności obrad.*

**Przewodniczący Zbigniew Wiśniewski** dokonał otwarcia posiedzenia witając serdecznie członków komisji i zaproszonych gości. Następnie stwierdził prawomocność obrad (*na stan 8 członków, 8 obecnych*).

## **Punkt 2**

*Prezentacja porządku obrad.*

**Przewodniczący Zbigniew Wiśniewski** zaprezentował porządek obrad dzisiejszego posiedzenia. Radni nie wnieśli uwag do porządku obrad.

Głosowało 8 radnych. Komisja jednogłośnie (*przy 8 głosach „za”*) przyjęła proponowany porządek obrad.

## **Punkt 3**

*Przyjęcie protokołu nr 37/14 z poprzedniego posiedzenia komisji.*

Uwag do protokołu nr 37/14 nie stwierdzono.

Głosowało 8 radnych. Komisja jednogłośnie (*przy 8 głosach „za”*) przyjęła protokół nr 37/14.

## **Punkt 4**

*Zaopiniowanie pisma Szkoły Podstawowej nr 2 im. Henryka Sienkiewicza w Wieluniu w sprawie wezwania do usunięcia interesu prawnego szkoły (zał. **nr 2**).*

**Zastępca Burmistrza Wielunia Janusz Pamuła** wyjaśnił, że temat ten był już przedmiotem ubiegłej sesji Rady Miejskiej, podczas której podjęto uchwałę w sprawie rozszerzenia nazwy szkoły o człon „z oddziałami sportowymi”. Podkreślił, że każda uchwała Rady Miejskiej podlega ocenie prawnej przez służby wojewody. Oznajmił, że wojewoda wszczął postępowanie w zakresie oceny legalności tego aktu prawnego. Wskazał, że po upływie nie 30 a 60 dni uznano, że akt prawny podjęty przez Radę Miejską jest zgodny z prawem. Wczytując się w treść wezwania i dokumenty, które powstały na przestrzeni minionego czasu stwierdził, że wszystkie argumenty powtarzają się. Zaznaczył, że powielono argumenty w uzasadnieniu wezwania złożonego przez dyrekcję szkoły i Radę Pedagogiczną z argumentami podnoszonymi przez wojewodę w zawiadomieniu z dnia 10 marca 2014 r. Uznał, że skoro odpowiedź burmistrza na wezwanie wojewody była wystarczającym uzasadnieniem i wojewoda nie stwierdził nieważności podjętej uchwały, to jej uchylenie nie znajduje podstaw prawnych. Podkreślił, że uchwała przeszła przez szereg rąk prawnych, stąd winna funkcjonować w obrocie prawnym.

**Wicedyrektor SP nr 2 z Oddziałami Sportowymi im. H. Sienkiewicza w Wieluniu Elżbieta Strzelczyk** powiedziała, że celem spotkania jest wyjaśnienie wątpliwości prawnej dotyczącej procedowania zmiany nazwy szkoły. Zapoznała radnych z odpisem wyroku WSA w Gliwicach z dnia 1 czerwca 2009 r. dotyczących sprawy podobnej do sprawy SP nr 2 (zał. **nr 3**). Poprosiła burmistrza o przekazanie wyroku radcy prawnemu urzędowi, celem jego merytorycznego ocenienia. Przekazała radnym kopię pisma Dyrektor Bryś (zał. **nr 4**) z informacją, że nie wystąpi z wnioskiem o zmianę nazwy szkoły, gdyż nie uzyskał pozytywnej opinii Rady Pedagogicznej. Podkreśliła, że nim Rada Miejska podjęła uchwałę o zmianie nazwy szkoły, otrzymała zmienione uzasadnienie, w którym nie poinformowano jej o negatywnej opinii Rady Pedagogicznej. Zaznaczyła, że podjętą uchwałę szkoła przyjęła z najwyższym zdumieniem, gdyż SP nr 2 nie ma warunków do prowadzenia oddziałów sportowych. Wychowanie fizyczne klas I – III odbywa się na korytarzach szkoły.

Poinformowała, że wystąpiła wraz z Radą Pedagogiczną do Wojewody Łódzkiego o wszczęcie postępowania w sprawie stwierdzenia nieważności uchwały. Wniosek przekazała radnym (zał. **nr 5**). Wojewoda Łódzki mimo wszczętego postępowania nie wydał decyzji w sprawie, co uniemożliwiło szkole wniesienie odwołania do WSA. Spowodowało to, że szkoła skierowała pismo do Rady Miejskiej w Wieluniu celem wezwania do usunięcia naruszenia interesu prawnego szkoły. Podkreśliła, że pismo Wojewody Łódzkiego nie wyjaśniło poruszonych wątpliwości prawnych. Zapoznała radnych z odpowiedzią wojewody, zwracając szczególną uwagę na sugestię w ostatnim akapicie tego pisma (zał. **nr 6**). Rada Pedagogiczna podjęła decyzje o ustanowieniu pełnomocnika prawnego, który reprezentował będzie szkołę w ewentualnym sporze przed WSA. Dodała, że pełnomocnik wynagradzany będzie z prywatnych składek członków Rady Pedagogicznej. Wyraziła nadzieję, że Rada Miejska uzna rację szkoły i kierując się dobrem wspólnym wieluńskiej oświaty zrezygnuje ze sporu, uchylając uchwałę. Powiedziała, że interesującą dla członków oświaty może być analiza prawna sytuacji dokonana przez kuratora oświaty w Łodzi. Radni otrzymali pismo kuratora, który zgłosił wojewodzie łódzkiemu wątpliwości prawne dotyczące treści oznaczonych uchwał oraz stwierdził, że zmiana nazwy szkoły w trakcie roku szkolnego zakłóca cel identyfikacyjny nazwy szkoły (zał. **nr 7**). Podkreśliła, że z treści statutu szkoły wynika, że w szkole funkcjonują oddziały integracyjne i brak jest jakiegokolwiek informacji o funkcjonujących w szkole oddziałach sportowych. Dodała, że utworzenie oddziałów sportowych może nastąpić dopiero z początkiem nowego roku szkolnego. Podkreśliła, że w ocenie kuratorium w nazwie szkoły nie powinny być uwzględniane oddziały sportowe. Poinformowała o odbytym w dniu 24.03.2014 r. w Urzędzie Miejskim spotkaniu burmistrza z Łódzkim Kuratorem Oświaty, podczas którego burmistrz zaakceptował ocenę prawną prezentowaną w przedmiotowym zakresie przez tutejszy urząd i zadeklarował ponowną analizę swoich działań. Zaznaczyła, że wbrew opinii dyrektora Dąbrowskiego kurator stwierdził, że określenie z oddziałami sportowymi nie powinno być używane w nazwie szkoły. Podkreśliła, że prawdziwym celem zmiany nazwy szkół wieluńskich jest utworzenie zespołów szkół. Poinformowała, że burmistrz występował do kuratora w tej sprawie i otrzymał negatywną opinię. Przytoczyła przepis prawny pozwalający dokonać zmiany nazwy szkoły z pominięciem opinii kuratora. Wspomniała o niewłaściwym stosunku dyrekcji oświaty do dyrekcji szkoły i Rady Pedagogicznej. Odnośnie przeprowadzonej w szkole ankiety powiedziała, że zabrakło rozgraniczenia między uczniem niepełnosprawnym a uczniem ze specyficznymi trudnościami w uczeniu się. Ponadto zaznaczyła, że dyrekcja ZOPO-W dokonała na potrzeby pracy Komisji Rewizyjnej przetworzenia informacji, w której liczba dzieci niepełnosprawnych zmniejszyła się z 10 do 1 ucznia, stąd Komisja Rewizyjna w oparciu o nieprawdziwe przesłanki wskazała SP nr 5 jako prowadzącą klasy integracyjne (zał. **nr 8 i 9**). Opowiedziała o relacji dyrekcji ZOPO-W i burmistrza w stosunku do niej, o próbie nakłaniania jej do wstrzymania uchwały Rady Pedagogicznej zobowiązującej dyrektora do nie składania wniosku o zmianę nazwy szkoły oraz o wyciągnięciu wobec niej konsekwencji służbowych z tytułu odmówienia dostępu do księgi protokołów Rady Pedagogicznej. Nie zgodziła się z tym i wytłumaczyła, że odmówiła wglądu do protokołu i pozostawienia go wyłącznie w obecności dyrektorów ZOPO-W w momencie, gdy musiała wyjść na posiedzenie OKE. Zaznaczyła, że pytała dyrektora Dąbrowskiego, o jakie konsekwencje służbowe chodziło, lecz nie otrzymała odpowiedzi. Wywnioskowała, że chodziło o to, by dyrektor szkoły zwolniła ją dyscyplinarnie z pracy. Poinformowała, że w czasie nieobecności dyrektor Bryś podpisała odwołanie od uchwały Rady Miejskiej do wojewody, o czym poinformowała dyrektorów ZOPO-W. Podkreśliła, że w czasie przeprowadzania kontroli złamano wszystkie możliwe przepisy K.p.a. Przekazała radnym swoją skargę do burmistrza i odpowiedź jaką na nią otrzymała. Powiadomiła, że na wniosek organu prowadzącego odbyło się posiedzenie Rady Pedagogicznej, w którym uczestniczyli burmistrz i dyrektorzy ZOPO-W. Burmistrz wielokrotnie informował ją w czasie posiedzenia o utracie zaufania. Uważa, że przyczyną utraty zaufania było sprzeciwienie się woli burmistrza oraz decyzja podjęta przez Radę Pedagogiczną dotycząca nie przyjęcia zmian w statucie szkoły zmieniającym jej nazwę.

**Dyrektor ZOPO-W Andrzej Dąbrowski** odnosząc się do wypowiedzi zastępcy dyrektora szkoły powiedział, że interpretacja dyrektor odbiega od rzeczywistego stanu prawnego. Nie zgodził się ze stwierdzeniem dyrektor szkoły odnośnie jej zwolnienia z pracy. Podkreślił, że jest to niemożliwe, gdyż w stosunku do nauczycieli mianowanych kary dyscyplinarne są orzekane przez rzecznika dyscyplinarnego działającego przy wojewodzie. Zaznaczył, że zastępca odmówiła wykonania polecenia udostępnienia do wglądu protokołu z posiedzenia Rady Pedagogicznej. Przypomniał, że protokoły i inne dokumenty szkoły są dokumentami objętymi przepisami ustawy o dostępie do informacji publicznej. Dodał, że przeprowadzając kontrolę, realizowali zadania wynikające z ustawy o systemie oświaty. Zaznaczył, że działania podejmowane w czasie kontroli były działaniami wynikającymi z przepisów o systemie oświaty i żadne z nich nie wykroczyło poza przepisy.

**Radny Piotr Radowski** zapytał czy kontrola była zapowiedziana i jej termin został uzgodniony z dyrekcją szkoły?

**Dyrektor ZOPO-W Andrzej Dąbrowski** odpowiedział, że wszystkie kontrole jakie przeprowadzają anonsowali na spotkaniu z dyrektorami szkół, które odbyło się na początku br. Wy tłumaczył, że kontrola w SP nr 2 była spowodowana wpływem pisma zawierającego uchwałę, która w ich ocenie była podjęta wbrew obowiązującym przepisom prawa oraz w oparciu o niewłaściwą podstawę prawną uzasadnienia, a Rada Pedagogiczna nie miała kompetencji w tym zakresie.

**Radny Wojciech Panek** zapytał, czy uchwała dotyczyła nazwy szkoły?

**Dyrektor ZOPO-W Andrzej Dąbrowski** odpowiedział, że dotyczyła niewyrażenia zgody na zmianę nazwy szkoły. Zaznaczył, że żaden z obowiązujących przepisów prawa nie przyznaje Radzie Pedagogicznej takich kompetencji. Powiedział, że kłamstwem jest, że dane, które przekazano przez SP nr 2 były sfałszowane. Podkreślił, że dane, które przedstawili Komisji Rewizyjnej wynikają wprost z dokumentów przekazanych przez szkołę. Poinformował, że sprawa była badana przez dziennikarzy Dziennika Łódzkiego, do którego zwróciła się dyrekcja szkoły. Z przeprowadzonych badań dziennikarz nie stwierdził jakichkolwiek działań fałszowania danych przedstawionych przez SP nr 2.

**Radny Piotr Radowski** zauważył niezgodność w liczbie dzieci niepełnosprawnych w dokumentach jakie przekazała im dyrektor szkoły na obecnym posiedzeniu. W dokumencie, nad którym pracowała Komisja Rewizyjna wykazane jest 1 dziecko niepełnosprawne w oddziałach integracyjnych, a na dokumencie na którym jest pieczętka szkoły liczba dzieci niepełnosprawnych w oddziałach integracyjnych wynosi 10.

**Radny Bogusław Kurzyński** zapytał, jaki okres czasu obejmują przedłożone informacje?

**Wicedyrektor SP nr 2 z Oddziałami Sportowymi im. H. Sienkiewicza w Wieluniu Elżbieta Strzelczyk** odpowiedziała, że dotyczą ostatniego roku.

**Radny Piotr Radowski** zapytał, czy materiał z pieczęcią szkoły nie został sfabrykowany przerobiony, czy nikt nie dokonywał korekt i został dostarczony w oryginale?

**Zastępca Dyrektora ZOPO-W Romuald Kucharczyk** odpowiedział, że nie znają dokumentu z pieczętkami.

**Radny Piotr Radowski** stwierdził, że pismo wyszło z Urzędu Miejskiego z Wydziału Organizacyjnego, potwierdzone przez Sekretarz Miasta „za zgodność z oryginałem”. Zaznaczył, że w przekazywanym dokumencie brakuje jedynie nazwiska osoby, która weryfikowała oryginał dokumentu.

**Radny Mieczysław Majcher** zapytał, na jakim dokumencie w tym wypadku pracowała Komisja Rewizyjna?

**Przewodniczący Zbigniew Wiśniewski** poprosił, by uczestnicy posiedzenia zachowali spokój i pozwolili na prawidłowy tryb pracy komisji oraz wypowiedzieć się dyrektorowi ZOPO-W.

**Dyrektor ZOPO-W Andrzej Dąbrowski** odnośnie stanowiska kuratora oświaty przedstawianego przez dyrektor Strzelczyk powiedział, że było ono znane również wojewodzie, który sprawdzał legalność przyjętej przez Radę Miejską uchwały. Zaznaczył, że wojewoda nie przyjął stanowiska kuratora, co można zauważyć po efektach służb prawnych wojewody sprawdzających zgodność przyjętej uchwały z obowiązującymi przepisami prawa. Sądzi, że powoływanie się na stanowisko kuratora wydaje się być nieuzasadnione.

**Radny Mieczysław Majcher** zapytał, czy oznacza to, że kurator nie miał racji, pomylił się, a pani wojewoda zna się lepiej na oświacie?

**Dyrektor ZOPO-W Andrzej Dąbrowski** odpowiedział, że nie jemu jest oceniać, czy kurator miał czy nie miał racji. Dodał, że kompetencje w zakresie nadzoru prawnego nad jednostkami samorządu terytorialnego sprawuje wojewoda. W związku z czym nie pozostaje mu nic innego jak zgodzić się z oceną wojewody.

**Radny Mieczysław Majcher** zapytał, czy kurator jest podwładnym wojewody?

**Dyrektor ZOPO-W Andrzej Dąbrowski** odpowiedział, że tak. Zwrócił uwagę, że wyrok przedstawiony przez dyrektor Strzelczyk nie ma żadnego związku z uchwałą podjętą przez Radę Miejską. Dodał, że powoływanie się na ten wyrok jest zupełnie nieuprawnione i nieuzasadnione.

**Zastępca Burmistrza Janusz Pamuła** docenił dyrektor szkoły za bardzo dobre przygotowanie oraz za wkład pracy włożony na poparcie swojego stanowiska. Odnosząc się do dokumentu (zał. **nr 6**) przedłożonego przez dyrektor Strzelczyk, a będącego odpowiedzią wojewody na pismo dyrektor szkoły zauważył, że Łódzki Urząd Wojewódzki akceptuje stan prawny, który zaistniał po dacie podjęcia przez Radę Miejską uchwały. Wskazał, że w trzecim akapicie tego pisma dyrektor ŁUW pisze, że nie dopatrzono się, aby Rada Miejska podjęła uchwałę z naruszeniem przepisów prawa. Z wypowiedzi pani Strzelczyk zrozumiał, że wojewoda łódzki nakazał jej, zakwestionować uchwałę podjętą przez radę, co nie jest prawdą, gdyż nie nałożono na nią obowiązku, a poinformowano o takiej możliwości. Przypomniał o ustroju prawnym tego państwa i o nadrzędności jednych organów nad drugimi. Zaznaczył, że niepokojącym jest, że wskutek nieuchylenia uchwały Rady Miejskiej, która weszła w życie, dyrektor szkoły nie podjęła żadnych czynności, które zmierzają do doprowadzenia stanu faktycznego do zgodności ze stanem prawnym. Podkreślił, że niezależnie od tego czy podobają nam się ustawy uchwalone przez sejm, to w naszym życiu codziennym i publicznym trzeba się do nich dostosować. Zaznaczył, że obowiązkiem dyrektor szkoły jest dostosowanie się do obowiązujących przepisów prawa. Podkreślił, że od ok. trzech miesięcy do dnia dzisiejszego dyrektor nie zrobiła nic, co by unormowało te dwie sytuacje. Wysłuchł hipotezę, że jeżeli skarga dyrektor szkoły na uchwałę rady stanie się prawnie skuteczna, to od momentu jej podjęcia, do czasu kiedy nie zostanie uchylona jest prawem, którego trzeba przestrzegać. Powiedział, że trudno jest mu odnieść się do sposobu przeprowadzonej kontroli, gdyż w niej nie uczestniczył. W jego przekonaniu nie pojawiły się żadne nowe okoliczności, sytuacje, argumenty, które miałyby zmienić stanowisko rady i podważyć zasadność podjętej uchwały.

**Wicedyrektor SP nr 2 z Oddziałami Sportowymi im. H. Sienkiewicza w Wieluniu Elżbieta Strzelczyk** oznajmiła, że sytuacja wygląda trochę inaczej. Szkoła nie kwestionowała, że uchwała Rady Miejskiej jest nieważna. Szkoła sięgnęła po tryb odwoławczy przewidziany przepisami prawa. Wy tłumaczyła, że pismo jakie otrzymali od Wojewody Łódzkiego nie jest decyzją, stąd nie czuje się zobowiązana do wystąpienia do RM za pośrednictwem wojewody. Razem z Radą Pedagogiczną podjęli decyzję, że będą odwoływać się od uchwały i w ten sposób skorzystali z trybu wskazanego przez wojewodę. Podkreśliła, że sytuacja prawna jest bardzo skomplikowana. Zaznaczyła, że na posiedzeniu w dniu 15 maja br. zwołanym na wniosek Burmistrza Wielunia zapytała wprost dyrektorów ZOPO-W jakich działań oczekują od niej, żeby uchwała została wdrożona w życie. Poinformowała, że wcześniej otrzymała od dyrektorów ZOPO-W e-maila o sposobie zamówienia pieczęci urzędowych. Wskazane było, że pieczętki muszą być zgodne z nazwą umieszczoną w statucie szkoły. Zaznaczyła, że 15 maja br. doszli do wspólnej konkluzji, w której dyrektorzy ZOPO-W oczekiwali, że Rada Pedagogiczna zmieni w statucie szkoły swoją nazwę. Podkreśliła, że na posiedzeniu chciała przeprowadzić tę uchwałę, jednakże dyrektorzy powiedzieli, że są do tego niewłaściwie przygotowani, stąd od razu poinformowała Radę Pedagogiczną o terminie kolejnego posiedzenia rady w tej sprawie. Oznajmiła, że 20 maja br. ponownie zwołano posiedzenie, na którym przedstawiono projekt uchwały zmieniający w statucie szkoły jej nazwę, a podstawą prawną była uchwała Rady Miejskiej. Zaznaczyła, że Rada Pedagogiczna uchwałę zaopiniowała negatywnie i nie wyraziła zgody na zmianę nazwy szkoły. Uwyraźniła, że Rada Pedagogiczna podejmuje uchwały zwykłą większością głosów oraz, że w tym głosowaniu 5 członków wytrzymało się od głosu, a reszta była przeciwna. Powiedziała, że jako dyrektor robi to, co należy do jej obowiązków.

**Dyrektor ZOPO-W Andrzej Dąbrowski** zaznaczył, że stan prawny jest taki, iż obowiązuje uchwała Rady Miejskiej przyjęta 11.02.2014 r. Wy tłumaczył, że obowiązkiem dyrektora jest doprowadzenie do zgodności stanu faktycznego ze stanem prawnym. Podał przykład dotyczący zmiany rozporządzenia ministra w sprawie zmian wszystkich szkół np. z liceów na gimnazja II stopnia, co nie spodobało się danej Radzie Pedagogicznej, która nie przyjęła uchwały w sprawie zmiany nazwy szkoły. W związku z tym, zapytał, czy ta sytuacja jest prawidłowa i czy ma swoje umocowanie w prawie? Podkreślił, że na dyrektorze szkoły ciąży obowiązek wstrzymywania uchwał, które są niezgodne z obowiązującymi przepisami. Zaznaczył, że dyrektor szkoły takich działań nie podjęła, przez co zwrócili się do niej z prośbą o przekazanie podjętej w tej sprawie uchwały oraz kopii protokołu z posiedzeń. Odnośnie konkluzji i uzgodnień, o których mówiła dyrektor szkoły są to tylko i wyłącznie jej odczucia. Podkreślił, że nie dochodziło do uzgodnień, co do prawidłowości prawnych.

**Radny Mieczysław Majcher** odnosząc się do wypowiedzi dyrektora Dąbrowskiego powiedział, że jeżeli minister wprowadza jakieś ważne, zasadnicze zmiany to zazwyczaj, wcześniej konsultuje i zbiera opinie z różnych organizacji. Zapytał, jaki cel przyświecał panu burmistrzowi w wprowadzeniu zmian w nazwach szkół i dlaczego? W jego ocenie wpływa to w znacznym stopniu na działalność poszczególnych placówek, szkół. Dlaczego nie konsultował tego ze środowiskami poszczególnych szkół, powiedział o swoich zamiarach, prawdziwych intencjach i planach, i nie wysłuchał uwag, z którymi nie musiał się zgodzić? Jego zdaniem jest to podstawowy zarzut, gdzie „coś robi się o nas, bez nas”. Zaznaczył, że dziwnym jest, że wojewoda w swoim zawiadomieniu o wszczęciu postępowania o stwierdzeniu nieważności przedmiotowych uchwał stawia poważne zarzuty, które to pisma były dostarczone i są znane radnym. Kurator w piśmie do rodziców pisze o tych samych zarzutach, co wojewoda. Zwrócił uwagę na fakt, że przez ok. półtora miesiąca pani wojewoda zastanawiała się mając opinię kuratora, osoby wysoce kompetentnej. Stwierdził, że doszło do kumoterstwa – wizyty burmistrza u wojewody. W efekcie czego okazało się, że wszystkie stawiane zarzuty zniknęły. Uważa, że wezwanie do usunięcia naruszenie interesu prawnego SP nr 2 jest jak najbardziej zasadne. Na potwierdzenie tego podał dwa najważniejszego według niego powody: zamiar zmiany nazwy szkoły nie był wcześniej konsultowany

z żadnym z organów statutowych szkoły, podjęte działania zostały wbrew woli społeczności szkolnej, wbrew opinii Rady Pedagogicznej, bez wymaganego przez burmistrza wniosku dyrekcji poszczególnych szkół. Ponadto naruszona została podstawowa zasada: „nic o nas bez nas”, będącej fundamentem współczesnej, polskiej demokracji bezpośredniej. Podkreślił, że burmistrz ukrył, że zmiany nazwy szkół jakich dokonano 11 lutego br. miały na celu, w najbliższej przyszłości utworzenie zespołów szkół, bez konieczności uzyskiwania zgody kuratora oświaty. W jego ocenie był to podstęp i intryga jaką zastosował burmistrz, by osiągnąć swój cel. Uważa, że ze strony burmistrza było to wysoce nieetyczne i niegodne funkcji burmistrza. Zaznaczył, że 11 lutego br. uchwała w sprawie zmiany nazwy SP nr 2 została podjęta z naruszeniem jednej z naczelných zasad konstytucyjnych, czyli zasady praworządności. Twierdzi, że większość radnych kierowała się nieprawdziwymi przesłankami, radni zostali świadomie wprowadzeni w błąd, wręcz oszukani. Podkreślił, że w uzasadnieniu do przedmiotowej uchwały burmistrz wyraźnie zaznaczył, iż zmiana nazwy szkoły wynika z wniosku dyrekcji i została pozytywnie zaopiniowana przez Radę Pedagogiczną. Jest przekonany, co do prawdziwości słów dyrektor szkoły. Przypomniał, że mają obowiązek reprezentować interesy wielunińskiej społeczności, która ich wybrała, a nie interesy burmistrza. Poprosił, dyrektor szkoły, by 12 czerwca br. na sesji przekazała materiały pozostałym radnym.

**Radny Wojciech Panek** zapytał dyrektor szkoły, kiedy sporządzała dokument, w którym jest rozbieżność liczby dzieci niepełnosprawnych - dotyczący warunków kształcenia i wychowania dzieci i młodzieży niepełnosprawnej w przedszkolach i szkołach prowadzonych przez Gminę Wieluń?

**Wicedyrektor SP nr 2 z Oddziałami Sportowymi im. H. Sienkiewicza w Wieluniu Elżbieta Strzelczyk** odpowiedziała, że dokument sporządzała dyrektor Bryś pod koniec grudnia, choć dokładnie nie pamięta daty. Dodała, że nie byli świadomi w jakim celu wypełniają ankietę, nikt ich nie poinformował, czemu ma ona służyć. Zaznaczyła, że dopiero z Dziennika Łódzkiego dowiedzieli się, że owa ankieta służyła analizie, która została przedstawiona Komisji Rewizyjnej.

**Radny Wojciech Panek** zapytał, komu szkoła przekazała ankietę?

**Wicedyrektor SP nr 2 z Oddziałami Sportowymi im. H. Sienkiewicza w Wieluniu Elżbieta Strzelczyk** odpowiedziała, że dyrekcji ZOPO-W.

**Radny Jan Kępiński** ze względu na to, że na dzisiejszym posiedzeniu zgromadzili wiele dokumentów, uważa, że powinien być czas na ich analizę i wypracowanie własnego stanowiska. Wyraził uznanie dla pani Strzelczyk, za bardzo dobre przygotowanie i przedłożone dokumenty. Podkreślił, że dziś nie jest w stanie zająć swojego stanowiska. Przykro mu, że doszło do nieporozumienia ze szkołą.

**Radny Bogusław Kurzyński** zaznaczył, że nie ma takiej wiedzy prawnej, aby rozstrzygnąć, po czyjej stronie jest racja. Podkreślił, że nawet dostarczone dziś dokumenty nie pozwalają określić, która interpretacja jest właściwa. Niewątpliwie nie chodzi w tej sprawie tylko o literę prawa. Nie ukrywa, że doszło do dużego napięcia, wręcz do konfliktu z organem prowadzącym, co nie jest zapewne niekorzystne dla dyrektora szkoły. Jest pod wrażeniem, że wspólnota szkolna przygotowała się i chce przeprowadzić batalię z organem prowadzącym, po to by uchronić, to co według niej nie powinno być zmienione. Wyraził uznanie dla determinacji dyrektor szkoły i całej wspólnoty szkolnej. Dodał, że władza powinna służyć każdej wspólnocie, wspierać jej proces organizacyjny, do czego potrzebne jest dobre rozeznanie, którego w tej sprawie zabrakło. Uważa, że napięcie pomiędzy stronami zaszło tak daleko, że nie jest w stanie opiniować tego punktu, a działanie jest niezgodne z dobrym obyczajem. Zgłosił wniosek formalny, aby nie opiniować dziś w tej sprawie, która jest bardzo

skomplikowana. Sądzi, że potrzeba więcej czasu i pewnej informacji. Zaznaczył, że na poprzednim posiedzeniu komisji informacja dotycząca tego punktu była lakoniczna i niepełna. Podkreślił, że członkowie nie wiedzieli o skali protestu i niezrozumienia pomiędzy stronami.

**Pani Joanna Cegielka** zapytała:

- 1) gdzie w tym sporze są dzieci i ich dobro?
- 2) czy szkoła istniejąca od 25 lat nie mogłaby nadal funkcjonować spokojnie?
- 3) jak mają zachęcać rodziców do posyłania dzieci do szkoły?

Zaznaczyła, że zajęcia sportowe odbywają się na korytarzu oraz, że w sporze nie zauważa się dzieci.

**Radny Radosław Buda** po wypowiedzi radnego Majchera przypomniał sobie, że w uzasadnieniu faktycznie zapisane było, że zmiana nazwy szkoły wynika z wniosku dyrektora. Zapytał, dlaczego w uzasadnieniu zapisano takie stwierdzenie? Zgodził się z wypowiedzią radnego Majchera, żeby działać dla tego miasta, z którego pochodzimy. Zaznaczył, że warto byłoby zapytać o zdanie nauczycieli wychowania fizycznego.

**Radny Piotr Radowski** wyraził swoje spostrzeżenia w tej sprawie. Dostrzegł, że sytuacja jest „niesmaczna”. Wrócił do pisma, które otrzymał od wojewody z informacją o wszczęciu postępowania w uzasadnieniu, którego poruszone zostały trzy elementy, które mogły być powodem do uchynienia tejże uchwały. Dodał, że czytając pismo od kuratora oświaty do Rady Rodziców SP nr 2 można zauważyć, że kurator potwierdza to, na co uwagę zwróciła pani wojewoda. Zaznaczył, że z pisma wojewody i kuratora wyraźnie widać, że zostały złamane elementarne zasady dialogu społecznego i dobrego obyczaju. W jego ocenie bardzo ważne jest pismo kuratora oraz to, że na spotkaniu 24 marca br. burmistrz zaakceptował ocenę prawną prezentowaną w piśmie i zadeklarował analizę swoich działań. W związku z tym zapytał, czy burmistrz dokonał analizy i jakie są jej wyniki?

Uważa, że do dnia dzisiejszego postępowanie w tej sprawie się nie zakończyło. Zaznaczył, że wojewoda nie poinformowała o tym, że wszczęte postępowanie zostało zakończone. Podkreślił, że wyjaśnień wymagają dwa dokumenty wskazujące na różną liczbę dzieci i młodzieży niepełnosprawnej. Nie wykluczył, że mogło to być spowodowane błędem albo świadomym działaniem. Zapytał dyrektora szkoły, czy oprócz informacji o przeprowadzonej kontroli dostała zawiadomienie ze wskazaniem tego, co będzie sprawdzane? Zdał sobie sprawę z tego, że w momencie, gdy dyrektor szkoły ma zaplanowane spotkanie nie może pozostawić dokumentów szkoły do wglądu. Według niego kontrola nie ma szczególnego znaczenia w tej sprawie. Zdał sobie sprawę z tego, że radnym trudno jest wyrazić opinie po otrzymaniu w dniu dzisiejszym wielu dokumentów i dodatkowych informacji. Przypomniał, że 12 czerwca br., kiedy odbędzie się sesję, będzie trzeba zdecydować w tej sprawie. Zapytał dyrektorów ZOPO-W:

- 1) czy przy podejmowaniu decyzji o zmianie nazwy szkoły jest wymagany wniosek dyrektora szkoły i pozytywna opinia Rady Pedagogicznej?
- 2) czy zmiana nazwy szkoły może być dokonana w trakcie roku szkolnego?
- 3) czym kierowano się wprowadzając do zmiany nazwy szkoły wyrażenie „z oddziałami sportowymi”, skoro takiego nazewnictwa nie ma w rozporządzeniu ministra?

**Wicedyrektor SP nr 2 z Oddziałami Sportowymi im. H. Sienkiewicza w Wieluniu Elżbieta Strzelczyk** powiedziała, że dzień wcześniej otrzymała telefon od organu prowadzącego z informacją o planowanej w dniu następnym kontroli. Zaznaczyła, że nie była to informacja pisemna. Dodała, że zapytała dyrektora Kucharczyka, w jakim celu będzie przeprowadzana kontrola i otrzymała odpowiedź, że dotyczyć będzie organizacji pracy szkoły. Podkreśliła, że szkoła dba o to, by jej uczniowie wszechstronnie się rozwijali. Jednoznacznie oznajmiła, że tworzenie oddziałów sportowych nie ma żadnego związku ze zmianą nazwy szkoły. Wyjaśniła, że tworzenie oddziałów sportowych wynika



z rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej, oraz, że wprowadzenie oddziałów sportowych nie ma żadnego związku ze zmianą nazwy szkoły. Dodała, że skoro organ prowadzący wychodzi z taką inicjatywą, to zaistniała sytuacja jest kompletnie odwrócona, ponieważ najpierw powinno się zastanowić nad ewentualną bazą, możliwościami a dopiero potem rozmawiać o oddziałach sportowych. Zaznaczyła, że kwestią nierozwiązaną w szkole jest wychowanie fizyczne klas I-III. Poinformowała, że szkoła dzieli się salami gimnastycznymi z Gimnazjum nr 2 po połowie. Podkreśliła, że szkoła stara, by klasy IV-VI przyjemnie odbywały zajęcia w innych miejscach. Zaznaczyła, że klasy młodsze nie mają żadnego dostępu do sal gimnastycznych. Uwydatniła, że najpierw chcieliby rozwiązać problem wychowania fizycznego klas młodszych, a następnie z prawdziwą przyjemnością, jeżeli będzie zainteresowanie rodziców i uczniów klasami sportowymi, zostanie określona baza i nauczyciele wyrażą takie zdanie to chętnie takie zajęcia poprowadzą.

**Dyrektor ZOPO-W Andrzej Dąbrowski** odpowiadając radnemu Radowskiemu na temat warunków wynikających z obowiązujących przepisów prawa w przypadku podejmowania takich uchwał, powiedział, że są to dokładanie te pytania, które postawił wojewoda, i o których mówił kurator. W świetle ustaleń przeprowadzonych w trakcie badania legalności podjętej przez Radę Miejską uchwały, stwierdził, że nie jest wymagany wniosek dyrektora szkoły na zmianę nazwy i nie jest wymagana opinia Rady Pedagogicznej. W trakcie wypowiedzi dyrektora **radny Mieczysław Majcher** zapytał, po co domagano się wniosku dyrektora?

**Przewodniczący Zbigniew Wiśniewski** poprosił, by radny nie przerywał i pozwolił wypowiedzieć się dyrektorowi.

**Dyrektor ZOPO-W Andrzej Dąbrowski** powiedział, że zwrócili się do dyrektora szkoły z prośbą o przedstawienie opinii i wniosku dyrektora szkoły. Podkreślił, że została przedstawiona opinia oraz pismo informujące, że wniosek nie wpłynie. Dodał, że pismo otrzymali krótko przed posiedzeniem komisji oświaty i sesji, na której była podejmowana uchwała. Informacje o wpłynięciu pisma przedstawiono członkom komisji oświaty.

**Radny Mieczysław Majcher** zapytał, dlaczego na sesji nie poinformowali o wpłynięciu pisma?

**Dyrektor ZOPO-W Andrzej Dąbrowski** powiedział, że przedstawiono.

**Radny Mieczysław Majcher** poprosił, by dyrektor nie kłamał. Podkreślił, że na sesji nie przedstawiono informacji, że opinia Rady Pedagogicznej jest negatywna i nie ma wniosku dyrektora.

**Dyrektor ZOPO-W Andrzej Dąbrowski** podkreślił, że na sesji burmistrz zgłosił zmianę uzasadnienia uchwały.

**Radny Mieczysław Majcher** uznał to działanie za celowe i świadome.

**Przewodniczący Zbigniew Wiśniewski** zaznaczył, że można to sprawdzić w protokole z sesji.

**Zastępca Dyrektora ZOPO-W Romuald Kucharczyk** odnośnie bazy sportowej powiedział, że szkoła położona jest w tej części miasta, w której znajdują się obiekty sportowe zarządzane przez WOSiR, a przejście do sali gimnastycznej zajmuje 5 min. drogi. Zaznaczył, że z tych miejsc szkoła może korzystać, a gwarantuje to regulamin, w którym zapisane jest, że pierwszeństwo do korzystania z baz sportowych mają jednostki prowadzone przez Gminę Wieluń. Podkreślił, że nie jest prawdą, że na posiedzeniu Rady Pedagogicznej zwołanym

przez burmistrza, dyrektorzy ZOPO-W nagle zdradzili jakoś tajemnicę pani dyrektor szkoły i grona pedagogicznego. Poinformował, że z dyrektor Bryś w tej sprawie rozmawiali dwa razy i na każdym ze spotkań dyrektor pytała, czy konsekwencją takiego działania może być wniosek o połączenie szkół w zespół. Dodał, że odpowiedział, że to nie on będzie o tym decydował tylko Rada Miejska i nie wykluczył takiej możliwości. Zaznaczył, że pierwszym krokiem w tej sytuacji będzie spełnienie ustawowego obowiązku – zaciągnięcie opinii Rady Pedagogicznej w tej sprawie. Poinformował, że sama opinia nie wiąże radnych przy podejmowaniu decyzji odnośnie tworzenia zespołów. Dodał, że bez opinii, bez jej wyrażenia i poinformowania o tym zainteresowanych nie może być mowy w tej procedurze. Wy tłumaczył, że spór nie dotyczy tej uchwały, a ewentualnej następnej, która połączyłaby szkoły w zespół. Jego zdaniem w działaniach szkoły i pani dyrektor zabrakło pytania do burmistrza, co zrobi jeśli dojedzie do takiego momentu i Rada Pedagogiczna wyrazi negatywną opinię.

**Radny Piotr Radowski** zapytał, czy burmistrz po zapoznaniu się ze stanowiskiem kuratora uzupełnił swoją wiedzę, dokonał analizy i jaki jest jej wynik?

**Zastępca Burmistrza Janusz Pamuła** oznajmił, że przykro słyszeć z ust rodziców, że w tej sprawie nie widzi się dobra dziecka. Pomimo powstałego sporu, dobro dziecka wcale nie jest na drugim czy trzecim rzędzie. Zapytał, co zmieni się dla dziecka po zmianie nazwy szkoły, czy warunki pobytu i uczenia w szkole się zmieniły? Odpowiadając radnemu Radowskiemu powiedział, że nie uczestniczył w spotkaniu z kuratorem, stąd nie jest w stanie bezpośrednio się odnieść do ostatnich stwierdzeń tego pisma. Uważa, że skoro nie została stwierdzona niezgodność uchwały, to podjęte w niej decyzje są słuszne i zgodne z prawem. Odnosząc się do wypowiedzi radnego Majchera powiedział, że nie jest to pierwsze ani ostatnie wezwanie wojewody zawiadamiające radę, że zostało wszczęte postępowanie w sprawie oceny legalności. Zaznaczył, że na sesji marcowej rada podjęła uchwałę w sprawie planu zagospodarowania przestrzennego wobec, której wojewoda wystąpiła z zawiadomieniem o wszczęciu postępowania w sprawie jej legalności. Podkreślił, że procedura w zakresie oceny legalności uchwał przewiduje albo rozstrzygnięcie nadzorcze stwierdzające jej nieważność albo milczenie, które oznacza zgodę. Jeżeli akt normatywny nie zostanie uchylony to oznacza, że wchodzi w życie.

**Pani Justyna Zygmunt** podejrzewa, że burmistrz chce ich kosztem zaoszczędzić podejmując to działanie. Poinformowała, że posiedzenie Rady Pedagogicznej rozpoczęło się od stwierdzenia o nizu demograficznym i liczby urodzeń w Gminie Wieluń. Podziękowała pani dyrektor i radzie rodziców za trud włożony w tą sprawę i sięgnięcie po pomoc prawną.

**Pani Irena Gasior** zapytała, dlaczego rodziców nikt nie zapytał o zdanie oraz nie zastanowił się, czy zaakceptują utworzenie klas sportowych w szkole. Powiedziała, że rozmawiała z rodzicem, którego córka interesuje się siatkówką i myśli o wyborze klasy sportowej w gimnazjum, lecz on nie podziela tego, ponieważ treningi zajmują dużo czasu i wysiłku. Dodała, że rodzic zgodził się na to zainteresowanie pod warunkiem, że dziecko będzie miało z pozostałych przedmiotów dobre wyniki. Zaznaczyła, że klasy sportowe do czegoś zobowiązują oraz, że sport w ich szkole rozwija się bardzo dobrze. Podkreśliła, że to rodzice płacą za wyjazdy sportowe swoich dzieci. Rozumie, że w związku z utworzeniem klas sportowych musiałby się wyłonić jakiś kierunek, a jak zauważała dzieci uczestniczą w biegach przełajowych, sztafetowych, piłce nożnej, siatkówce, pływaniu. Zapytała, skąd dyrektorzy wiedzą, że klasa sportowa powstanie oraz, co z pozostałymi dziećmi, które mają inne zainteresowania? Poprosiła radnych o rozważenie tej sprawy w czasie głosowania. Podkreśliła dlaczego decyduje się „o nas bez nas”.

**Przewodniczący Zbigniew Wiśniewski** oznajmił, że ponowne pochylenie się nad tą sprawą, prowadzenie dyskusji bez emocji świadczy o tym, że radni mają na uwadze dobro dziecka. Zapytał:

- 1) panią dyrektor szkoły - co uczeń, nauczyciel i szkoła straci na takiej zmianie?
- 2) dyrektorów ZOPO-W - co uczeń, szkoła i nauczyciel zyska na takiej zmianie?

**Radny Wojciech Panek** zapytał, co się stanie w sytuacji, w której uchwała Rady Miejskiej nie została uchylona i obowiązuje, a Rada Pedagogiczna podjęła inną uchwałę?

**Przewodniczący Zbigniew Wiśniewski** odpowiedział, że odpowiadano już na to pytanie.

**Radny Mieczysław Majcher** zapytał:

- 1) jakie intencje przyświecały burmistrzowi, aby zmieniać nazwy szkół w tym nazwę SP nr 2?
- 2) dlaczego nie było żadnych konsultacji ze środowiskiem danej szkoły?
- 3) dlaczego nie przeprowadzono analizy bazy sportowej w danej szkole?

Uważa, że sprawa wcale nie jest skomplikowana, tylko dyrektorzy nie chcą jej zrozumieć i chcą uciec od odpowiedzialności. Zwrócił się do dyrektorów szkół: pana Kurzyńskiego i Wiśniewskiego, że zapewne nie wyobrażają sobie, aby taka sytuacja zaistniała u nich. Oznajmił, że w sprawie chodzi o arogancję władzy. Burmistrz decyduje o tym, co jest lepsze dla SP nr 2 dla jej rodziców i dzieci. Podkreślił, że wie dlaczego pani wojewoda zachowała się w taki sposób. Zazaczył, że wraz z radnym Wojtuniakiem wystąpili do wojewody o unieważnienie przedmiotowej uchwały. W piśmie motywowali to tym, iż burmistrz wprowadził ich w błąd przez co, kierowali się złymi przesłankami, zostali oszukani. Nie rozumie dlaczego burmistrz w ostatniej chwili poinformował o nowym uzasadnieniu, nie wskazując, że nie ma pozytywnej opinii Rady Pedagogicznej i nie ma wniosku dyrektora. Twierdzi, że gdyby tak było na sesji zapewne doszłoby do dyskusji. Zapytał, gdzie są zasady etyczne, dobre obyczaje.

**Radny Radosław Buda** przyznał, że głosując wówczas „za” myślał, że chodzi o jakieś środki finansowe, ponieważ kolebką siatkówki od zawsze była SP nr 2. Zapytał dyrektor szkoły, czy nauczycielom wychowania fizycznego przeszkadzają jednostki treningowe?

**Radny Piotr Radowski** odnośnie kontroli zapytał:

- 1) czy dyrektor szkoły w rozmowie telefonicznej poinformowała dyrektorów ZOPO-W, że kontrola będzie ograniczona ze względu na to, że o określonej godzinie będzie musiała opuścić placówkę szkolną?
- 2) czy definitywnie odmówiła wglądu do dokumentów?

Poinformował, że w przypadku wszystkich skarg i wezwań do usunięcia naruszenia prawa jakie wpływają do urzędu, strony zawsze są powiadamiane, że mogą uczestniczyć w posiedzeniu, na którym Rada Miejska będzie rozpatrywała pismo. Zwrócił uwagę, że społeczeństwo reaguje na wszelkie zmiany w szkołach. Stąd stwierdził, że podejmowanie takich działań wymaga dużej dbałości i informacji. Uważa, że cel tego działania powinien być jasno określony. Zauważył, że organy wykonawcze nie tylko tej ale i wcześniejszych kadencji dokonując zmian w szkołach nie powiedzą całej prawdy. W jego ocenie jest to zła etyka, niedozwolona. Z racji tego, że burmistrz nie tylko zajmuje się sprawą szkoły, a dwa miesiące temu uczestniczył w spotkaniu z kuratorem i zadeklarował ponowną analizę swoich działań zapytał dyrektorów ZOPO-W, czy wraz z burmistrzem dokonywali analizy i oceny prawnej tej sprawy? Przypomniał, że w czasie kadencji burmistrza Majchera i Adamskiego były podobne próby działań uchwałodawczych. Zapytał, czy trzeba tak cały czas męczyć ludzi? Zrozumiał, że w sprawie chodzi o to, by organizować spotkania m. in. Rady Pedagogicznej celem rozwiązania zaistniałej zagadki.

**Wicedyrektor SP nr 2 z Oddziałami Sportowymi im. H. Sienkiewicza w Wieluniu Elżbieta Strzelczyk** udzieliła odpowiedzi na pytanie dotyczące przeprowadzonej kontroli: wyjaśniła, że w pierwszym dniu przeprowadzanej kontroli poinformowała dyrektorów ZOPO-W, że będzie musiała wyjść na zebranie OKE. Dodała, że dyrektorzy byli tego świadomi. W momencie, kiedy musiała wyjść na zebranie dyrektorzy zażądali, aby pozostawiła do ich dyspozycji książkę protokołów. Powiedziała, że odmówiła oraz, że poinformowała dyrektorów, że zaraz po zakończonym zebraniu wróci do szkoły i przedłoży odpowiednie fragmenty książki, z expose. Zaznaczyła, że dyrektorzy ponownie przybyli do szkoły, kiedy ona wróciła i miała do dyspozycji książkę protokołów.

**Radny Piotr Radowski** zapytał, czy wówczas dyrektorzy ZOPO-W zapoznali się z protokołem?

**Dyrektor ZOPO-W Andrzej Dąbrowski** odpowiedział, że pani dyrektor nie udostępniła im książki protokołów.

**Wicedyrektor SP nr 2 z Oddziałami Sportowymi im. H. Sienkiewicza w Wieluniu Elżbieta Strzelczyk** wyjaśniła, że sytuacja była dość trudna, ze względu na to, że dyrektorzy ZOPO-W byli we dwóch, a ona sama. Dodała, że zachowanie panów dyrektorów wcześniejszego dnia kontroli było nieodpowiednie. Z racji tego poinformowała dyrektorów ZOPO-W, że jeżeli powtórzy się ta sytuacja i ich zachowanie w stosunku do niej to poprosi przedstawiciela grona pedagogicznego jako świadka. Dodała, że to, co mówi w twierdzeniu dyrektorów ZOPO-W jest kłamstwem. Zaznaczyła, że na sesji Rady Miejskiej dyrektor Dąbrowski zarzucił jej kłamstwo. Radnemu Budzie odpowiedziała, że w ich szkole nigdy nie funkcjonowały oddziały sportowe, stąd nie wiązałyby sukcesów uczniów z ich prowadzeniem. Dodała, że nauczyciele wychowania fizycznego do chwili obecnej nie zgłosili, że mają zgromadzonych uczniów, którzy chcieliby się znaleźć w klasie sportowej. Przytoczyła przepisy rozporządzenia, określające warunki przyjęcia uczniów do klas sportowych. Na pytanie przewodniczącego Wiśniewskiego – jasno określiła, że członek z oddziałami sportowymi nie daje im żadnych korzyści, a wręcz przynosi stratę. Szkoła oddziały sportowe może tworzyć bez wprowadzania zmian w nazwie szkoły.

**Zastępca Burmistrza Janusz Pamuła** zapytał dyrektora szkoły, czy dzieci coś na tym tracą?

**Wicedyrektor SP nr 2 z Oddziałami Sportowymi im. H. Sienkiewicza w Wieluniu Elżbieta Strzelczyk** odpowiedziała, że dzieci nie mają wyobrażenia, że do nazwy szkoły dopisano „z oddziałami sportowymi”.

**Zastępca Burmistrza Janusz Pamuła** zastanawia się, czy dzieci w skutek jakiegokolwiek zmiany faktycznie coś tracą.

**Radny Mieczysław Majcher** zapytał, czy burmistrz nie rozumie, że „nic o nas bez nas”? Dodał, że dzieci może i zyskają, ale trzeba było wszystkim ludziom powiedzieć o co chodzi. Uważa, że burmistrz próbuje odejść od odpowiedzialności.

**Zastępca Burmistrza Janusz Pamuła** uznał, że radny Majcher przekracza pewne granice przyzwoitości. Dodał, że nie wolno mówić się o arogancji władzy, bo gdyby tak było to nikt, by się nie pojawił i nie chciał dyskutować. Uważa, że po to są organizowane posiedzenia, by spotkać się w jednym miejscu i wypowiedzieć swoje zdanie. Powiedział, że słowa radnego Majchera są wielce nie na miejscu.

**Radny Piotr Radowski** uważa, że spotkania powinny być nie dziś, kiedy złożona została skarga, a przed sesją na której podjęto ww. uchwałę.

**Zastępca Burmistrza Janusz Pamuła** dodał, że nie mają bezpośredniego wpływu na to, że dyrektor szkoły nie przekazuje informacji gronu pedagogicznemu.

**Zastępca Dyrektora ZOPO-W Romuald Kucharczyk** powiedział, że w roku ubiegłym odbyło się spotkanie, podczas którego zapoznano z informacją o tworzeniu nowego projektu Akademii Mini Siatkówki i włączenia w te działania dzieci młodszych. Wy tłumaczył, że rozważania o utworzeniu oddziałów sportowych w SP nr 2 miały na celu, by oddziały były bezpośrednim zapleczem klas sportowych działających w gimnazjum i odbywały się w jednym ośrodku. Odnośnie sukcesów w piłce siatkowej powiedział, że nauczyciele pracujący w SP nr 2 i Gimnazjum nr 2 są autorami tych sukcesów. Uważa, że spór jest zupełnie niepotrzebny, a chodzi w nim przede wszystkim o to, co w przyszłości Rada Miejska mogłaby uchwalić.

**Radny Jan Kepiński** zapytał, czy nabór do klas sportowych w tej szkole będzie otwarty?

**Dyrektor ZOPO-W Andrzej Dąbrowski** zwrócił uwagę, że w grudniu 2013 r. po znowelizowaniu ustawy o systemie oświaty szkoły zostały zobowiązane do wpisania do statutu szczegółowych zasad rekrutacji, w tym do oddziałów integracyjnych i sportowych. dodał, że szkoła nie może sama decydować o tym jakie będzie tworzyła oddziały, ponieważ wiąże się to z koniecznością poniesienia dodatkowych kosztów, o których decyduje organ prowadzący. Powiedział, że wraz z dyrektorem Kucharczykiem uznali, że skoro SP nr 2 wygrywa większość rywalizacji sportowych i jest wielokrotnym laureatem, stąd zasadnym byłoby, aby w tej szkole powstały oddziały sportowe. Zaznaczył, że nabór do tych oddziałów nie jest obowiązkowy. Twierdził, że nie wpłynęły do niej żadne wnioski wydają się zupełnie surrealistyczne. Zapytał, ktoż może podjąć działania zmierzające do utworzenia takich oddziałów, jak nie dyrektor szkoły, który jest kierownikiem wszystkich zatrudnionych w szkole pracowników i nauczycieli. Zwrócił uwagę, że dwie inne szkoły zmieniły nazwę na „z oddziałami sportowymi” i każda z tych szkół uznała, że jest to dla nich duża szansa. Oddziałami sportowymi zainteresowane są nie tylko dzieci z Wielunia, ale i spoza miasta. Podkreślił, że dla organu prowadzącego jest to sytuacja korzystna ze względu na to, że na każdego ucznia uczącego się w szkole otrzymuje się subwencję. Oznajmił, że w gimnazjum nr 1 i podobnie w gimnazjum nr 2 jest kilka lub kilkanaście osób, które są uczniami oddziałów sportowych i na nich gmina otrzymuje dodatkową subwencję. Wyjaśnił, aby utworzyć oddział sportowy trzeba dokonać odpowiednich zmian w statucie, co wymaga uzgodnienia z organem prowadzącym, a uzgodnienie może się odbyć tylko i wyłącznie w drodze uchwały. Odnośnie problemu bazy sportowej powiedział, że SP nr 2 powinna go rozwiązać. Na pytania radnego Radowskiego – nie jest mu znana sytuacja. Zapytał, czy na piśmie jest adnotacja, że pismo zostało przekazane do wiadomości burmistrza?

**Radny Piotr Radowski** wytłumaczył, że chodzi o spotkanie burmistrza z kuratorem, na którym osobiście zostały omówione aspekty i sytuacja, a burmistrz zadeklarował ponowną analizę swoich działań.

**Dyrektor ZOPO-W Andrzej Dąbrowski** dostrzegł pewną absurdalność i zdziwił się, aby burmistrz zaakceptował stwierdzenia, które są sprzeczne ze stanowiskiem wojewody. Uważa, że gdyby tak było burmistrz uchyliłby stanowisko wojewody, w którym nie dostrzeżono niezgodności działań z prawem. Zapytał wszystkich, a przede wszystkim radnego Majchera, czy są w stanie wskazać jego aroganckie i niegrzeczne zachowanie w stosunku do któregośkolwiek z nich?

**Radny Mieczysław Majcher** odpowiedział, że nigdy się nie ośmielił. Uważa, że to pytanie nie powinno być skierowane do niego.

**Dyrektor ZOPO-W Andrzej Dąbrowski** powiedział, że to radny Majcher zarzucił mu arogancję.

**Przewodniczący Zbigniew Wiśniewski** poprosił, by osoby, które chcą wnieść coś jeszcze w tej sprawie zabrały głos.

**Radny Bogusław Kurzyński** odpowiedział, że radnemu wolno powiedzieć, że władza jest arogancka. Obecność radnych i pozostałych członków na komisji nie wynika z dobrej woli, a z obowiązku. Podsumował, że zostało podważone zaufanie do władzy, co strasznie trudno jest odbudować. Uznał, że jeżeli postawa szkoły zdeterminowana i konkretna skończy się sukcesem, wówczas społeczeństwo dostanie sygnał, że nie zawsze władza musi wygrać. Zwrócił uwagę, że sytuacja ta wniesie coś dla ogółu. Przypomniał o wniosku, który złożył.

**Radny Mieczysław Majcher** uważa, że na zadawane pytania nie ma odpowiedzi. Każdy trzyma się swojej strony. Złożył wniosek formalny o zakończenie dyskusji w tym punkcie.

**Przewodniczący Zbigniew Wiśniewski** zarządził głosowanie nad wnioskiem złożonym przez radnego Majchera: kto jest za, kto jest przeciw, a kto wstrzymał się od głosu? Następnie zarządził głosowanie nad wnioskiem złożonym przez radnego Kurzyńskiego, aby nie opiniować w dniu dzisiejszym pisma szkoły: kto jest za, kto jest przeciw, a kto wstrzymał się od głosu? Przychylił się do wniosku radnego Kurzyńskiego składając deklarację, że komisja zaopiniowałaby pismo, gdy zapoznała się z przedłożonymi w dniu dzisiejszym materiałami, przed sesją.

*W głosowaniu udział wzięło 8 radnych. Komisja jednogłośnie (przy 8 głosach „za”) pozytywnie zaopiniowała wniosek radnego Majchera.*

*W głosowaniu udział wzięło 7 radnych. Komisja (przy 3 głosach „za”, 3 głosach „przeciw” i 1 głosie „wstrzymującym się”) nie przyjęła wniosku radnego Kurzyńskiego.*

**Przewodniczący Zbigniew Wiśniewski** zarządził głosowanie nad zaopiniowaniem pisma SP nr 2: kto jest za, kto jest przeciw, a kto „wstrzymał się” od głosu?

*W głosowaniu udział wzięło 7 radnych. Komisja (przy 3 głosach „za” i 4 głosach „wstrzymujących się”) pozytywnie zaopiniowała pismo SP nr 2 wzywające do usunięcia naruszenia interesu prawnego szkoły. Opinia stanowi zał. **nr 10** do protokołu.*

#### **Punkt 5**

*Zaopiniowanie:*

- 1) sprawozdania rocznego z wykonania budżetu Gminy Wieluń za 2013 rok;*
- 2) informacji o stanie mienia komunalnego;*
- 3) sprawozdania rocznego z wykonania planów finansowych instytucji kultury;*
- 4) sprawozdania finansowego Gminy Wieluń za 2013 rok.*

**Ad. 1 sprawozdania rocznego z wykonania budżetu Gminy Wieluń za 2013 rok (zał. nr 11)**

**Radny Jan Kepiński** zapytał:

- 1) czy rozstrzygnięto przetarg na ul. Agrestową?
- 2) odnośnie budowy drogi zbiorczej na ul. Częstochowskiej i odwołań mieszkańców Gaszyna – czy coś w tym temacie wiadomo?
- 3) czy zrobiono wywłaszczenia na ul. Potockiego i kiedy będzie ona realizowana?
- 4) odnośnie nie wywiązywania się wykonawcy z zadań w Sieńcu – na czym to polegało?

**Zastępca Burmistrza Janusz Pamuła** udzielił odpowiedzi:

- 1) oferty zostały otwarte, choć nie ma jeszcze oficjalnego rozstrzygnięcia. Dodał, że cena jest korzystna w stosunku do wyceny kosztorysowej;
- 2) decyzja zridowa została wydana, po czym została zaskarżona i czeka na rozstrzygnięcie;
- 3) sytuacja podobna jak w przypadku budowy drogi zbiorczej. Wyjaśnił, że decyzja starostwa została po raz pierwszy uchylona, wskutek czego wydano drugą decyzję, która również została zaskarżona przez tą samą osobę;
- 4) spór został zakończony, a inwestycja będzie ukończona.

Więcej uwag nie stwierdzono. Opinia stanowi zał. **nr 12** do protokołu.

**Przewodniczący Zbigniew Wiśniewski** zarządził głosowanie: kto jest za wyrażeniem pozytywnej opinii, kto jest przeciw, a kto wstrzymał się od głosu ww. punkcie?

*W głosowaniu udział wzięło 7 radnych.* Komisja jednogłośnie (przy 7 głosach „za”) pozytywnie zaopiniowała sprawozdanie roczne z wykonania budżetu Gminy Wieluń za 2013 rok. Opinia stanowi **zał. nr** do protokołu.

**Ad. 2 informacji o stanie mienia komunalnego (zał. nr 13)**

Uwag nie stwierdzono.

**Przewodniczący Zbigniew Wiśniewski** zarządził głosowanie: kto jest za wyrażeniem pozytywnej opinii, kto jest przeciw, a kto wstrzymał się od głosu ww. punkcie?

*W głosowaniu udział wzięło 7 radnych.* Komisja jednogłośnie (przy 7 głosach „za”) pozytywnie zaopiniowała informację o stanie mienia komunalnego. Opinia stanowi **zał. nr 14** do protokołu.

**Ad. 3. sprawozdania rocznego z wykonania planów finansowych instytucji kultury (zał. nr 15)**

**Radny Jan Kępiński** zapytał, czy instytucje kultury (głównie Muzeum ZW i WDK), które są „na garnuszku” gminy nie mogłyby zostać zwolnione z płacenia czynszu?

**Radny Piotr Radowski** powiedział, że wystarczy pismo burmistrza zwalniające te jednostki z płacenia opłat, jednocześnie pytając z jakich pieniędzy będą dokonywane prace remontowe tych budynków?

**Zastępca Burmistrza Janusz Pamuła** powiedział, że istnienie każdego budynku wiąże się z kosztami jego funkcjonowania. Wy tłumaczył, że czyn jest ustalony na tzw. minimalnym poziomie, czyli zabezpiecza tylko bieżące koszty funkcjonowania obiektu. Wyjaśnił, że czynsz jednostkowy to 2 zł/m<sup>2</sup>.

**Radny Piotr Radowski** zaznaczył, że Przedsiębiorstwo Komunalne dopłaca do tych działalności.

**Zastępca Burmistrza Janusz Pamuła** w ramach budżetu, który gmina zabezpiecza na funkcjonowanie tych obiektów, środki, które są wpłacane do administratora tych obiektów są zabezpieczone w planie finansowym gminy. Podkreślił, że są to koszty minimalne dla jednostek kultury.

**Radny Jan Kępiński** wywnioskował, że jednostki kultury nie będą ponosiły kosztów z tytułu remontów.

Więcej uwag nie stwierdzono.

**Przewodniczący Zbigniew Wiśniewski** zarządził głosowanie: kto jest za pozytywnym zaopiniowaniem, kto jest przeciw, a kto wstrzymał się od głosu ww. punkcie?

*W głosowaniu udział wzięło 7 radnych. Komisja jednogłośnie (przy 7 głosach „za”) zaopiniowała sprawozdanie roczne z wykonania planów finansowych instytucji kultury. Opinia stanowi **zał. nr 16** do protokołu.*

**Ad. 4 sprawozdania finansowego Gminy Wieluń za 2013 rok (zał. nr 17)**

Uwag nie stwierdzono.

**Przewodniczący Zbigniew Wiśniewski** zarządził głosowanie: kto jest za pozytywnym zaopiniowaniem, kto jest przeciw, a kto wstrzymał się od głosu ww. punkcie?

*W głosowaniu udział wzięło 7 radnych. Komisja jednogłośnie (przy 7 głosach „za”) zaopiniowała sprawozdanie roczne z wykonania planów finansowych instytucji kultury. Opinia stanowi **zał. nr 18** do protokołu.*

### **Punkt 6**

*Zaopiniowanie Strategii Gminy Wieluń (zał. **nr 19**).*

**Radny Jan Kepiński** oznajmił, że zapoznał się z materiałem i naniósł swoje poprawki.

**Zastępca Burmistrza Janusz Pamuła** wyjaśnił, że jest jeszcze czas, by pochylić się nad uwagami.

**Radny Mieczysław Majcher** zapytał, czy na zbliżającej się sesji będzie opiniowana strategia?

**Przewodniczący Zbigniew Wiśniewski** odpowiedział, że nie.

Więcej uwag nie stwierdzono.

**Przewodniczący Zbigniew Wiśniewski** zarządził głosowanie: kto jest za pozytywnym zaopiniowaniem, kto jest przeciw, a kto wstrzymał się od głosu ww. punkcie?

*W głosowaniu udział wzięło 7 radnych. Komisja większością głosów (przy 5 głosach „za” i 2 głosach „wstrzymujących się”) pozytywnie zaopiniowała Strategię Gminy Wieluń. Opinia stanowi **zał. nr 20** do protokołu.*

### **Punkt 7**

*Zaopiniowanie pisma dyrekcji, Wychowawców oraz Rady Pedagogicznej Publicznego Przedszkola nr 3 w Wieluniu w sprawie prośby o dofinansowanie (zał. **nr 21**).*

**Przewodniczący Zbigniew Wiśniewski** uznał, że skoro jest to jednostka budżetowa, to proponuje, by komisja wystosowała pismo do burmistrza z prośbą o dofinansowanie.

**Radny Jan Kepiński** uważa, że dzieci muszą się przyzwyczajać do nowoczesnych środków dydaktycznych. Sądzi, że kwota nie jest duża i nie będzie stanowiła problemu dla gminy.

**Zastępca Burmistrza Janusz Pamuła** odpowiedział, że gmina znajdzie pieniądze na ten cel.



**Przewodniczący Zbigniew Wiśniewski** wobec powyższego stwierdził, że komisja nie będzie opiniowała pisma, tylko wystosuje prośbę do burmistrza w tym celu.

Więcej uwag nie stwierdzono. Wniosek komisji stanowi zał. **nr 22** do protokołu.

### **Punkt 8**

*Sprawy różne, korespondencja.*

**Radny Wojciech Panek** zapytał, jaki jest konflikt między uchwałą podjętą przez szkołę, a Radę Miejską w sprawie zmiany nazwy szkoły oraz, czy dyrektor szkoły musi podporządkować się uchwale rady?

**Przewodniczący Zbigniew Wiśniewski** odpowiedział, że dyrektor szkoły musi się podporządkować i nie może wykonać uchwały, która jest niezgodna z prawem.

**Zastępca Burmistrza Janusz Pamuła** zapytał, czy w drodze obywatelskiego nieposłuszeństwa, można przeciwstawić się stanu prawnemu, który obowiązuje? Dodał, że każdy odpowiadając sobie na tak postawione pytanie będzie wiedział, czy instytucja podległa gminie może nie prowadzić do funkcjonowania obowiązującego prawa.

**Radny Piotr Radowski** zapytał, czy w związku z tym organ prowadzący może wystąpić do sądu o zmianę statutu szkoły?

**Zastępca Burmistrza Janusz Pamuła** podkreślił, że problem dotyczy kwestii funkcjonowania etatów w szkole. Zazaczył, że nikt nie mówił o likwidacji szkoły, utrudnieniach w dostępie dzieci do szkoły czy prowadzeniu czegoś gorszego w stosunku do dobra dziecka.

**Radny Piotr Radowski** zaznaczył, że każda ze stron nie mówi wszystkiego i trzeba się domyślać wielu rzeczy.

**Radny Bogusław Kurzyński** powiedział, że dyrektor uchyla uchwałą niezgodną z prawem. W związku z tym, jeżeli jest uchwała rady, to dyrektor szkoły musi ją respektować.

**Radny Piotr Radowski** zapytał, czy dyrektor szkoły może dokonać zmiany statutu?

**Radny Bogusław Kurzyński** odpowiedział, że nie.

**Dyrektor ZOPO-W Andrzej Dąbrowski** odpowiedział, że kontrole zgodności statutu z obowiązującym prawem sprawuje kurator oświaty. Dodał, że kurator oświaty stwierdzając niezgodność statutu z obowiązującym prawem ma możliwość wydania stosownych zaleceń, także w drodze decyzji.

**Radny Piotr Radowski** zapytał, czy kurator w drodze decyzji może sam dokonać zmian w statucie szkoły?

**Dyrektor ZOPO-W Andrzej Dąbrowski** odpowiedział, że nie, ale może wnioskować do organu prowadzącego o odwołanie dyrektora ze stanowiska.

**Radny Mieczysław Majcher** zapytał, czy jest to planowane?

**Dyrektor ZOPO-W Andrzej Dąbrowski** odpowiedział, że gdyby mieli taką wolę to, te działania rozpoczęliby znacznie wcześniej. Dodał, że starają się rozwiązać tą sprawę zgodnie z obowiązującymi przepisami i w sposób, który nie doprowadzi do sytuacji drastycznej.

**Radny Mieczysław Majcher** zarzucił, że dyrektorzy nic nie zrobili, by załagodzić konflikt.

**Przewodniczący Zbigniew Wiśniewski** stwierdził, że kurator oświaty ma nadzór nad statutami, z tymże kontroli tak naprawdę nie prowadzi na bieżąco.

**Radny Mieczysław Majcher** uznał, że jest to kuriozalna i wyjątkowa sytuacja, kiedy Rada Pedagogiczna nie chce wprowadzić zmiany w statucie wynikającej z obowiązku prawnego.

**Radny Bogusław Kurzyński** uznał, że jest to błąd w przed decyzyjnym okresie i nie było dobrego rozeznania. Za najrozsądniejsze uznał przyznanie się do błędu i wycofanie z pomysłu. Uważa, że nie byłoby to niczym hańbiącym dla burmistrza.

**Radny Piotr Radowski** zapytał, czy nie można dokonać zmiany tej uchwały, by zmiana nazwy obowiązywała od 1 września?

**Radny Wojciech Panek** zapytał, czy inne szkoły miały jakieś problemy w wprowadzeniu zmiany w nazwie szkoły.

**Radny Kazimierz Jarek** odpowiedział, że nie.

**Dyrektor ZOPO-W Andrzej Dąbrowski** również odpowiedział, że nie.

**Radny Mieczysław Majcher** oznajmił, że to, co powiedział radny Kurzyński jest jedynym honorowym i rozsądnym wyjściem. Zdziwiony był tym, że z uporem maniaka dąży się tą sprawę.

**Zastępca Burmistrza Janusz Pamuła** podkreślił, że sztandarowym stanowiskiem w tej sprawie jest brak uchylecia uchwały Rady Miejskiej przez wojewodę. Dodał, że jest to jedyny organ mający możliwość uchylecia takiej uchwały, za wyjątkiem sądu administracyjnego.

**Radny Piotr Radowski** oznajmił, że na zbliżającej się sesji obu stronom da możliwość wypowiedzenia się i przedłożenia swoich argumentów. Poprosił radnych, by raz jeszcze zastanowili się w tej sprawie.

**Radny Wojciech Panek** poinformował, że wczoraj przyszyło do niego 60 osób, którzy mieli pretensję, że głosował za podjęciem uchwały, choć tłumaczył im, że nim głosował to zadawał pytania w tej sprawie i przedstawione zostało zmienione uzasadnienie.

Więcej uwag nie stwierdzono.

#### **Punkt 9**

*Zamknięcie posiedzenia komisji.*

**Przewodniczący Zbigniew Wiśniewski** zamknął posiedzenie Komisji Oświaty, Kultury, Zdrowia i Sportu.

*Na tym protokół zakończono i podpisano.*

*Protokół sporządziła:*

*Agnieszka Pułka*

*Przewodniczący Komisji*

*Zbigniew Wiśniewski*